

PARASITE

W KINACH OD 20 WRZEŚNIA





#DONTSPOILPARASITE

Fabula filmu „Parasite” nie jest oparta wyłącznie na jednym wielkim twiście. Jego konstrukcja zdecydowanie różni się od pewnego hollywoodzkiego filmu, przy oglądaniu którego okrzyk „Bruce Willis jest duchem!” może odebrać widzom główny element zaskoczenia i przyjemność oglądania filmu.

Niemniej uważam, że marzeniem każdego filmowca jest wprawić widownię w osłupienie i zapierać jej dech w piersiach na każdym zakręcie historii. Chcemy was zaskoczyć i całkowicie wciągnąć w nasz filmowy świat.

W związku z tym mam do Was ogromną prośbę.

Gdy będziecie pisać recenzję „Parasite” lub dzielić się wrażeniami z kimś, kto filmu jeszcze nie obejrzał, proszę – zachowajcie dla siebie szczegóły fabuły od momentu, gdy brat z siostrą zaczynają pracę w domu bogaczy. Czyli dokładnie tyle, ile pokazaliśmy w zwiastunie. Powstrzymując się od spoilerów, zrobicie ogromny prezent widzom, ale również całej ekipie, która stoi za tym filmem.

Kłaniam się w pas i proszę – nie zepsujcie „Parasite”.

Dziękuję,
Bong Joon-ho

PARASITE

w kinach od 20 września

OPIS FILMU



ABSOLUTNY WIZJONER! NIKT INNY NIE KRĘCI TAK DOBRYCH FILMÓW ROZRYWKOWYCH JAK ON - MÓWI O REŻYSERZE „PARASITE” QUENTIN TARANTINO, JEDEN Z JEGO NAJWIĘKSZYCH FANÓW.

Potwierdził te słowa tegoroczny Festiwal w Cannes, gdzie w walce o Złotą Palmę „Parasite” Bong Joon-ho pokonał „Pewnego razu... w Hollywood”, oczarowując jury, światową krytykę i publiczność.

„Parasite” to mistrzowska i trzymająca w napięciu opowieść, w której czworo ludzi bez przyszłości wpada na pomysł przekreślenia doskonałego. Kierowca bez pracy, gospodyni bez domu, student bez kasy i dziewczyna bez perspektyw wspólnie stworzą perfekcyjny plan: jak w najkrótszym czasie stać się kimś i zająć miejsce bogaczy. W świecie, w którym liczy się tylko wydajność i sukces, przehytrzą system i zawalczą o siebie. Nawet, jeśli będzie to wymagało przekroczenia cienkiej granicy między tym,

co jeszcze dozwolone, a tym, co absolutnie zabronione. Bong Joon-ho pokazuje, że prawie każdy marzy o lepszym życiu, awansie i szansie na sukces. Ale tylko niektórzy – dzięki nieposkromionej wyobraźni i braku skrupułów – są w stanie po to wszystko sięgnąć.

„Parasite” to pełen dzikiego humoru i nieoczekiwanych zwrotów akcji thriller o ludziach, którzy nigdy nie mieli się spotkać – biednych i bogatych, tych naprawdę uprzywilejowanych i tych zepchniętych do rynsztoków. Nowy film twórcy przebojów „Okja” i „Snowpiercer: Arka przyszłości” to wielki hit światowego kina i prawdziwy filmowy rollercoaster.

PARASITE

w kinach od 20 września

DLACZEGO WARTO OBEJRZEĆ TEN FILM?



1 Laureat Złotej Palmy 72. MFF w Cannes, najbardziej szalony zdobywca tej nagrody od czasów „Pulp Fiction”

- 2** 100% pozytywnych recenzji na Rotten Tomatoes, najwyżej oceniany film festiwalu w Cannes, ale też festiwalu Nowe Horyzonty
- 3** Nowe dzieło uwielbianego przez fanów (wśród jego miłośników jest nawet Quentin Tarantino) koreańskiego mistrza, twórcy m.in. filmów „Zagadka zbrodni”, „The Host: Potwór”, „Snowpiercer: Arka przyszłości” czy „Okja”
- 4** Nowy gatunek – połączenie tragikomedii i farsy, thrillera i horroru
- 5** Produkcja owiana tajemnicą – reżyser poprosił o niezdradzanie szczegółów fabuły (akcja #dontspoilParasite)
- 6** Hit światowego boxoffice’u – 10 milionów widzów w Korei Południowej i ponad milion we Francji



ZDERZENIE KLAS

Bong Joon-ho słynie z tego, jak trafnie obserwuje społeczeństwo. „Parasite” jest pod tym względem wyjątkowy. Reżyser pokazuje, jak różne klasy społeczne nie są w stanie żyć w symbiozie. Obie rodziny w filmie mają pewne wspólne elementy, na przykład tyle samo członków rodziny: matka, ojciec, córka i syn. Jednak ich codzienne życie nie może się od siebie już bardziej różnić – biedni i bogaci to w tym przypadku dwie skrajności. Ich losy w końcu zaczną się przeplatać, a zderzenie dwóch biegunów przyniesie szokujący finał.

Reżyser już wcześniej poruszał temat nierówności społecznych – od nieludzkiej twarzy kapitalizmu w „Okja” po społeczną hierarchię w „Snowpiercer: Arka przyszłości”. Jednak w najnowszym filmie, Joon-ho zadaje pytanie o koegzystencję dwóch skrajnie różnych grup. Czy jest możliwe ich życie w symbiozie, czy zawsze jedna ze stron będzie zerować na drugiej? W „Parasite” nie ma antagonistów czy czarnych charakterów. To jednak nie oznacza, że w filmie nie nastąpi konflikt i ostateczna kolizja.

O FILMIE

PRZEŁAMUJĄC GATUNEK: „RODZINNA TRAGIKOMEDIA”

Koreański mistrz przysporzył sobie wielu fanów dzięki kreatywnemu i odważnemu podejściu do gatunków filmowych i przełamaniu konwencji. W jego filmach mieszają się dowcip, satyra, krytyka społeczna i napięcie, co razem daje dynamiczną całość i niesamowite doznania kinowe. O ile jednak konkretny gatunek służył mu za punkt wyjścia w wielu filmach, tak „Parasite” wyjątkowo trudno opisać w tym kontekście. Sam Joon-ho określa swoje dzieło jako „rodzinną tragikomedie”, ale ma świadomość, że część widowni potraktuje je jako thriller czy czarną komedię. Wyjątkowo charakterystyczni bohaterowie i zaskakujące zwroty akcji opierają się jakiegokolwiek kategoryzacji. Widzowie mogą liczyć na pełną niespodzianek, szaloną podróż filmową, porównywaną do jazdy rollercoasterem.



PARASITE

w kinach od 20 września



UZDOLNIONA OBSADA

W filmie, który opiera się na tak charakterystycznych postaciach, nie mogło zabraknąć wyjątkowo utalentowanych aktorów. Z koreańskim mistrzem pracować chcą największe gwiazdy Hollywood: Chris Evans, Tilda Swinton, Jake Gyllenhaal czy Paul Dano. Reżyser postanowił zebrać jednak najlepszych aktorów z rodzinnej Korei Południowej. Na ekranie możemy zobaczyć całą plejadę koreańskich gwiazd, zarówno tych początkujących, jak i tych już utytułowanych, na czele z Song Kang-ho, stałym współpracownikiem reżysera. Fabuła filmu zakłada ewolucję każdego z członków rodziny Park i klanu Ki-taeka. Połączenie tego aspektu ze świetnie napisanymi przez Joon-ho dialogami, dała aktorom plastyczny materiał do budowania oryginalnych i zapamiętywanych postaci.



STAŁA EKIPA FILMOWA

Po kilku latach pracy w hollywoodzkich warunkach, Joon-ho zebrał najlepszą, koreańską ekipę filmową do prac nad „Parasite”. Za kamerą stanął wybitny autor zdjęć Hong Kyung-pyo – jedno z największych nazwisk w Korei Południowej i jednocześnie stały współpracownik Joon-ho. Odpowiada on nie tylko za zdjęcia do takich tytułów Bong Joon-ho, jak „Snowpiercer: Arka przyszłości” czy „Matka”, ale również do „Płomieni” Lee Chang-donga i „Lamentu” Na Hong-jina. Za scenografię odpowiadał Lee Ha-jun („Okja”, „Pokojówka”), muzykę skomponował Jung Jaeil, który również współpracował z Joon-ho przy „Okja”.

TWORZENIE DWÓCH ŚWIATÓW

Dwa typy przestrzeni, w których jest osadzona akcja „Parasite”, bezpośrednio łączą się z życiem i pracą bohaterów. Piwniczne mieszkanie rodziny Ki-taeka znajduje się robotniczej dzielnicy najniższych klas Seulu.

Ponad połowa akcji filmu rozgrywa się w domu państwa Park, który spokojnie mógłby się znaleźć w designerskich katalogach o urządzaniu wnętrz. Kolory posesji kontrastują z barwami, które dominują w piwnicy biednej rodziny. Warto również zwrócić uwagę na schody, które symbolizują przejście pomiędzy podziemiami robotniczej klasy, a wysoko postawionymi bogaczami.

PARASITE

w kinach od 20 września

MATERIAŁY

PARASITE

tytuł oryginalny: Gisaengchung

reżyser: Bong Joon-ho

występują: Song Kang-ho, Lee Sun-kyun,

Jo Yeo-jeong, Choi Woo-sik,

Jang Hye-jin, Park So-dam

kraj produkcji: Korea Południowa

rok produkcji: 2019

data premiery: 20 września 2019

język oryginalny: koreański

gatunek: komedia, thriller

czas: 132 min.



MATERIAŁY PRASOWE

Kliknij, aby pobrać

PARASITE

w kinach od 20 września

MINIATURKI ZDJĘĆ



Kliknij, aby pobrać zdjęcie



Kliknij, aby pobrać zdjęcie



Kliknij, aby pobrać zdjęcie



Kliknij, aby pobrać zdjęcie



Kliknij, aby pobrać zdjęcie



Kliknij, aby pobrać zdjęcie



Kliknij, aby pobrać zdjęcie



Kliknij, aby pobrać zdjęcie

PARASITE

w kinach od 20 września



www.gutekfilm.pl